

W trosce o przyszłość naszych przedszkolaków.



W poszukiwaniu inspiracji do kolejnego dla Państwa artykułu, natknęłam się na badania dotyczące aktualnego i ważnego tematu: „stan psychiczny dzieci i młodzieży po dwóch latach pandemii”. I choć badania dotyczyły grupy dzieci starszych, to pomyślałam, że warto je tutaj przytoczyć ku rozwadze i refleksji.

Zespół redakcji magazynu „Małe Charaktery” udostępnił raport dotyczący stanu psychicznego dzieci i młodzieży po dwóch latach pandemii. Wraz z naukowcami z Wydziału Psychologii i Kognitywistyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, przeprowadzono badania na próbie 306 specjalistów, z czego 40% to psychologowie oraz pedagodzy szkolni. Wyniki tego badania są miarodajne zarówno z uwagi na dużą liczbę respondentów, ich profesjonalną wiedzę i kompetencje, jak również doświadczenie w pracy z dziećmi i młodzieżą, przed i po pandemii.

Badania wykazały, że:

- kondycja psychiczna dzieci i młodzieży uległa znacznemu pogorszeniu (45% badanych),
- odnotowano większą ilość zgłoszeń dzieci i młodzieży z prośbą o pomoc i interwencję (78% badanych),

- doświadczenia czasu pandemii mają silny związek ze wzrostem liczby przypadków depresji wśród dzieci i młodzieży (67% badanych specjalistów) oraz uzależnień od technologii (59%) i wzrostem zaburzeń lękowych (54%),
- najwięcej trudności w funkcjonowaniu dzieci i młodzieży w ciągu ostatnich dwóch lat szkolnych było zgłaszanych w grupie młodzieży w wieku 13-16 lat,
- największe trudności związane z nauczaniem zdalnym miały dzieci w: samodzielnym organizowaniu procesu uczenia się, trudności z motywacją (88%), izolacji od ludzi (63%), braku odpowiednich warunków do nauki w domu oraz trudności w sprzęcie technologicznym (48%),
- uczniom najbardziej brakowało bezpośredniego kontaktu z koleżankami/kolegami z klasy/szkoły (88%).

Jednak znalazły się również pozytywy:

- zmniejszenie stresu szkolnego (53%),
- możliwość zadbania o dłuższy sen (45%),
- więcej wolnego czasu, który można wykorzystać dla siebie (ponad 37%),
- docenienie szkoły i pracy nauczycieli oraz rozwinięcie nowych umiejętności (22%).

Zostawiam Państwu analizę tych badań. Na pewne sytuacje nie mamy wpływu, ale mamy wpływ na to co tu i teraz oraz na relacje z naszymi dziećmi. A stworzenie mocnego fundamentu emocjonalnego, na którym nasze dzieci będą mogły się oprzeć, będzie podstawą do dobrego startu i poradzenia sobie w trudnych i niespodziewanych sytuacjach.

Pozdrawiam
Agnieszka Sadowska